

Tekst jest dostępny na licencji CC BY 4.0 International  
DOI: <https://doi.org/10.36280/AFPiFS.2025.4.125>

**Paulina Łabieniec\***

Uniwersytet Łódzki

**Paweł Boike\*\***

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

### **III Górska Rajdokonferencja Filozofii Prawa – Sekcji Polskiej IVR pt. „Teoria wykładni prawa Sawy Frydmana”, Międzygórze, 15–18 maja 2025 r.**

Już po raz trzeci w historii, a po raz pierwszy w Sudetach, odbyła się Górska Rajdokonferencja Filozofii Prawa – Sekcji Polskiej IVR. Rajdokonferencja to unikalna formuła, która łączy wymianę myśli z zakresu teorii, filozofii i socjologii prawa z integracją na górskim szlaku. Organizatorami przedsięwzięcia byli: dr hab. Maciej Pichlak, prof. UW, dr Paweł Skuczyński oraz dr Mateusz Pękala. Po raz kolejny wzięli oni na siebie ciężar organizacji tego wyjątkowego wydarzenia, za co należą się im podziękowania. Oprócz wyżej wymienionych członków Komitetu Organizacyjnego udział w Rajdokonferencji wzięli przedstawiciele różnych ośrodków akademickich: Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Uniwersytetu Środkowoeuropejskiego w Budapeszcie .

Na miejsce zakwaterowania nie wybrano tym razem schroniska górskiego (jak w przypadku poprzednich dwóch rajdokonferencji, które odbyły się w Beskidzie Żywieckim i Śląskim), lecz pensjonat położony w Międzygórzu – urokliwej miejscowości

---

\* ORCID: 0000-0003-4836-6469; e-mail: [palabieniec@wpia.uni.lodz.pl](mailto:palabieniec@wpia.uni.lodz.pl)

\*\* ORCID: 0000-0003-0789-0897; e-mail: [pawel.boike@doktorant.umk.pl](mailto:pawel.boike@doktorant.umk.pl)

uzdrowiskowej u stóp Masywu Śnieżnika. Rajdokonferencja rozpoczęła się w czwartek 15 maja 2025 r. Pomimo niesprzyjającej pogody wszyscy uczestnicy udali się na Śnieżnik (1425 m n.p.m.) – najwyższy szczyt Sudetów w granicach Polski, jeśli nie liczyć pasma Karkonoszy. Śnieżnik – *nomen omen* – przywitał uczestników opadami śniegu oraz gradu. Drugiego dnia najwytrwalsi piechurzy wybrali się na Trójmorski Wierch (1145 m n.p.m.), leżący na polsko-czeskiej granicy. Szczyt zawdzięcza swoją nazwę szczególnemu położeniu – jest jedynym miejscem w Polsce, w którym zbiegają się zlewiska trzech mórz: Morza Bałtyckiego, Morza Północnego oraz Morza Czarnego. Z zachodniego zbocza góry początek bierze Nysa Kłodzka należąca do zlewiska Morza Bałtyckiego, ze zbocza południowo-wschodniego wypływa Lipkovský Potok – dopływ Cichej Orlicy (*Tichá Orlice*) w zlewisku Morza Północnego, zaś na zboczu wschodnim znajduje się dolina rzeki Morawy w zlewisku Morza Czarnego. Druga grupa uczestników rajdokonferencji udała się w tym czasie na Czarną Górę (1204 m n.p.m.), z której można było podziwiać rozległy widok na zdobyty poprzedniego dnia Śnieżnik.

Motywytem przewodnim III Górskiej Rajdokoferencji była rozprawa Sawy Frydmana (po wojnie: Czesława Nowińskiego) pt. *Dogmatyka prawa w świetle socjologii*, opublikowana w 1936 r. w Wilnie w tomie *Ogólna nauka o prawie*. Wyborowi tego tekstu do wspólnej lektury przyświecał pogląd, że warto sięgać po dzieła nieco już zapomniane, które, jak się okazuje, wciąż mogą być inspirujące dla naszych aktualnych badań. W piątek po powrocie z gór w jadalni pensjonatu uczestnicy wysłuchali dwóch referatów nawiązujących do dorobku Sawy Frydmana, które wygłosili dr hab. Rafał Mańko oraz dr Michał Krotoszyński. Referaty stały się przyczynkiem do dyskusji, w której zwrócono uwagę na fakt, że Sawa Frydman, pisząc o wykładni prawa, wyrażał wiele intuicji uporządkowanych później terminologicznie przez Jerzego Wróblewskiego. Niektórzy spośród uczestników za szczególnie cenną i aktualną uznali Frydmanową krytykę wykładni uprawianej przez dogmatyków i praktyków, której nadaje się pozory obiektywizmu i naukowości, podczas gdy w rzeczywistości stanowi ona dobór argumentów pasujących pod tezę. Założenia pracy *Dogmatyka prawa w świetle socjologii* są zbieżne z nurtem socjologicznej jurysprudencji, ale mają wiele wspólnego także z popularnym dzisiaj krytycznym prawoznawstwem. Punktem wyjścia jest tu przekonanie, że wykonywanie władzy interpretacyjnej prawników stanowi działanie polityczne. Uczestnikom dyskusji szczególnie przypadła do gustu następująca metafora z dzieła S. Frydmana (pisownia oryginalna):

W pewnym domu ustawiono piękny trojlampowy aparat radjowy. Dziecko widzi ładnie błyszczące pudełko, nie wie, co to jest radio, i cieszy się z gładkiej, błyszczącej powierzchni, ciekawiających je guzików i ornamentów. To właśnie widzi w ustawie, kto dostrzega w niej tylko farbę drukarską i nie przyporządkowuje jej wzorów postępowania.

Majster, który przyniósł aparat i zmontował go, nie uprzedził właściciela radja o możliwości pobierania audycji z różnych stacyj nadawczych. Nastawił gałkę kondensatora na stację wileńską. Gdy Stacja działa, właściciele radja słuchają, gdy nie działa, smutni czekają na wznowienie słuchowiska, gdy audycja nudzi, wyłączają prąd i nie wiedzą wcale, że

przez lekkie przesunięcie gałki mogliby nawiązać kontakt z setkami innych stacyj. – Tak ujmują ustawę ci, którzy widzą w niej jeden jedyny sens.

Lecz pewnego dnia właściciel radja przypadkowo pokręcił gałkę i wykrył moc stacyj nadawczych. Odtąd zależnie od swych potrzeb i zainteresowań „łapie” odpowiednią audycję. Tak postępują ci, którzy dowolnie obierają ten czy inny fakt, by ustalić wzór postępowania, „zawarty” w ustawie.

Wreszcie innego dnia właściciel niezdecydowaną ręką pokręcił gałkę i usłyszał kilka stacyj naraz. Śpiew łączył się z referatem, referat z koncertem symfonicznym, symfonia z muzyką taneczną. Właściciel radja był dziwakiem i słuchanie tej kombinowanej audycji sprawiało mu przyjemność. – Czy przypadkiem prawnicy nie słuchają również „kombinowanych audycji”, interpretując ustawę?<sup>1</sup>

Jak to bywa w przypadku dysput naukowych, nie wypracowano konsensu, jak ową metaforę rozumieć. Jednym z możliwych jej odczytań jest uznanie, że podmiot dokonujący wykładni obiektywnej to „słuchacz”, który potrafi nastroić odbiornik na inne stacje radiowe. Sawa Frydman przez pojęcie obiektywnej wykładni rozumiał wykładnię, która nie zakłada istnienia sensu „tkwiącego” w ustawie, lecz przyjmuje pewne założenia i za ich pomocą uzyskuje (konstruuje, tworzy) sens ustaw. Autor proponował, by nie używać pojęcia „prawdziwej wykładni”, ponieważ nie jest, według niego, możliwe ustalenie prawdziwego znaczenia przepisu. Obiektywizm wykładni przejawia się wnioskowaniem z przesłanek  $p$ ,  $q$ ,  $r$  o wzorze postępowania zawartym w ustawie, którego wynik jest niezależny od podmiotu dokonującego wykładni<sup>2</sup>. W zależności od zaistniałego stanu faktycznego podmiot interpretujący potrafi skonstruować sens ustawy, przeprowadzając prawidłowe wnioskowanie. Tym zatem byłoby kręcenie gałką odbiornika z przywołanej wyżej metafory Frydmana, zmierzające do wyszukania interesującej audycji radiowej.

Także obraz słuchacza, którego odbiornik nastawiony jest jedynie na jedną stację, może odnosić się do wizji wykładni obiektywnej, której efektem jest osiągnięcie jednokowych rezultatów interpretacji ustawy, bez względu na podmiot jej dokonujący. Warunkiem koniecznym jest tu prawidłowe przeprowadzenie logicznego wnioskowania.

Po raz kolejny spotkanie naukowe w górach stało się wspaniałą okazją do wymiany myśli między przedstawicielami ośrodków teorii i filozofii prawa z całej Polski. Tematy poruszane na szlaku nie ograniczały się do dorobku Sawy Frydmana, ale sięgały w różne rejony badań polskich teoretyków i filozofów prawa. Rozpoczęte rozmowy będą mogły znaleźć swoją kontynuację w czasie kolejnej rajdokonferencji, która odbędzie się we wrześniu tego roku w polskich Karkonoszach. Tym razem inspiracją do dysput będzie dzieło Jerzego Landego pt. *Sprawa teorii prawa*<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> S. Frydman, *Dogmatyka prawa w świetle socjologii* [w:] *Ogólna nauka o prawie*, red. B. Wróblewski, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, Wilno 1936, s. 39–40.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 38.

<sup>3</sup> J. Lande, *Sprawa teorii prawa*, „Głos Prawa” 1933, nr 7–8, s. 377–391; nr 9, s. 506–513; nr 10, s. 576–581 oraz nr 11, s. 646–654.